



Sygn. akt II CSKP 175/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 listopada 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Grela (przewodniczący)

SSN Mariusz Łodko

SSN Tomasz Szanciło (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Banku [...] spółki akcyjnej z siedzibą w W.
przeciwko J. G.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 4 listopada 2021 r.,
skargi kasacyjnej strony powodowej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi
z dnia 13 sierpnia 2019 r., sygn. akt I ACa 529/18,

- I. oddala skargę kasacyjną;**
- II. zasądza od Banku [...] spółki akcyjnej
z siedzibą w W. na rzecz J. G. kwotę 2.700 zł (dwa tysiące
siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31 października 2017 r. Sąd Okręgowy w K. uchylił nakaz zapłaty tego Sądu z dnia 22 kwietnia 2016 r., uzupełniony nakazem zapłaty z dnia 1 czerwca 2016 r. i zasądził od pozwanej J. G. na rzecz powoda Bank [...] S.A. w W. (dalej Bank) kwotę 178.821,38 zł wraz z dalszymi odsetkami umownymi za opóźnienie w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego (NBP) w stosunku rocznym, nie wyższymi niż odsetki maksymalne, liczonymi od kwoty 774 720,19 zł od dnia 31 marca 2016 r. do dnia 8 czerwca 2016 r. i rozstrzygnął o kosztach sądowych.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 12 grudnia 2007 r. J. G. zawarła z Bankiem umowę kredytu hipotecznego w wysokości 725.000 zł. Pozwana zobowiązała się zwrócić kwotę kredytu w ratach określonych w harmonogramie spłaty w terminie do dnia 11 lutego 2038 r. W przypadku opóźnienia w zapłacie raty kredytu od kwoty przeterminowanej miały być naliczane odsetki w wysokości czterokrotności stopy procentowej NBP. Pozwana poddała się egzekucji prowadzonej według przepisów kodeksu postępowania cywilnego i wyraziła zgodę na wystawienie przez bank bankowego tytułu egzekucyjnego obejmującego roszczenie z tytułu ww. umowy do kwoty 1.160.000 zł.

J. G. nie regulowała rat z tytułu zaciągniętego kredytu, wobec czego ostatecznie Bank wypowiedział powyższą umowę, a w dniu 21 listopada 2011 r. wystawił bankowy tytuł egzekucyjny na kwotę 774.740,19 zł, któremu została nadana klauzula wykonalności z zastrzeżeniem, że odpowiedzialność dłużnika ograniczona jest do kwoty 1.160.000 zł. W dniu 30 marca 2016 r. powód wystawił wyciąg z ksiąg bankowych stwierdzający istnienie wymagalnego zadłużenia w wysokości 1.341.440 zł, w tym kwot: 698.149,24 zł tytułem kapitału, 76.570,95 zł tytułem odsetek za okres 13 grudnia 2007 r. - 20 listopada 2011 r., 56.4081,19 zł tytułem odsetek za okres 21 listopada 2011 r. - 30 marca 2016 r. i 2.638,62 zł tytułem opłat i prowizji. W toku postępowania egzekucyjnego toczącego się przed Komornikiem Sądowym przy Sądzie Rejonowym w J. została zlicytowana nieruchomość należąca do pozwanej, ale cena uiszczona przez nabywcę nie pozwoliła na spłatę całego zadłużenia.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał powództwo za uzasadnione. Podkreślił, w kontekście stanowiska prezentowanego przez pozwaną,

że gdyby nie była ona stroną umowy i nie otrzymała środków pieniężnych, z pewnością nie prowadziłaby z Bankiem negocjacji dotyczących sposobu spłaty zadłużenia, a podejmowałby kroki mające na celu uznanie umowy za nieważną, jak również nie doszłoby do spłaty kredytu w innym banku, a taki był cel zawarcia umowy z powodem. Wskazując na art. 118 k.c. i 124 § 2 k.p.c., ocenił, że roszczenie o zapłatę z tytułu przedmiotowej umowy kredytu nie uległo przedawnieniu, skoro skuteczne wypowiedzenie umowy kredytu miało miejsce w dniu 1 maja 2011 r., w dniu 2 grudnia 2011 r. powód wniósł o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, a niedługo potem wszczął postępowanie egzekucyjne w zakresie należności stwierdzonych w tym tytule egzekucyjnym. Czynności te przerwały bieg przedawnienia.

Odwołując się do treści art. 385¹ § 1 k.c., Sąd Okręgowy uznał, że kwestionowane przez pozwaną postanowienie dotyczące sposobu oprocentowania kredytu nie może być uznane za klauzulę abuzywną, gdyż w umowie w szczegółowy sposób opisano zmienne czynniki, które wpływają na wysokość odsetek. Dodatkowo, celem umożliwienia zrozumienia mechanizmu naliczania odsetek, w umowie zawarto symulację wyliczenia odsetek obrazującą wpływ wzrostu stopy procentowej na wysokość rat spłaconego kredytu, jak i zawarto postanowienie (§ 5 ust. 11) umożliwiające kredytobiorcy zmianę rodzaju oprocentowania ze stopy zmiennej na stałą. Kredytobiorca może zatem w następczy sposób wybrać system oprocentowania kredytu. W ocenie Sądu Okręgowego to postanowienie jest przy tym dostatecznie jednoznaczne i zrozumiałe, nie może więc zostać uznane za sprzeczne z dobrymi obyczajami. Ponadto w umowie zawarto postanowienie, że pozwana miała możliwość zapoznania się treścią całej umowy przed jej podpisaniem, miała więc możliwość zakwestionowania i negocjacji nieodpowiadających jej postanowień.

Sąd I instancji miał na uwadze, że stosownie do oświadczenia pozwanej o poddaniu się egzekucji, w którym wyraziła ona zgodę na wystawienie przez bank bankowego tytułu egzekucyjnego obejmującego roszczenie z tytułu ww. umowy do kwoty 1.160.000 zł, nadający tytułowi egzekucyjnemu klauzulę wykonalności sąd zawarł stosowne zastrzeżenie ograniczające, wysokością odpowiadające treści złożonego przez pozwaną oświadczenia. Ponieważ kwota wymagalnego

zadłużenia pozwanej od daty wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego przekroczyła zastrzeżoną kwotę, powód zasadnie wniósł o zapłatę kwoty 178.821,38 zł, stanowiącej różnicę pomiędzy wysokością wymagalnego zadłużenia istniejącego w dniu 30 marca 2016 r. a zastrzeżoną kwotą, z jednoczesnym żądaniem zasądzenia także od tej kwoty odsetek w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP oraz na zasadach ogólnych odsetek w tej samej wysokości od kwoty należności głównej. Treść wyciągu z ksiąg Banku nie budziła wątpliwości Sądu Okręgowego, zawiera on wszelkie dane niezbędne do identyfikacji umowy, z której wynika dochodzone pozwem roszczenie oraz szczegółowo określa kwotę roszczenia. Ponadto został on podpisany przez osoby upoważnione do działania w imieniu powoda. Ten dokument stanowi dokument prywatny, który podlega ocenie sądu.

W wyniku apelacji wniesionej przez powódkę, wyrokiem z dnia 13 sierpnia 2019 r., Sąd Apelacyjny w Łodzi zmienił wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że uchylił w całości nakaz zapłaty Sądu Okręgowego w K. z dnia 22 kwietnia 2016 r., sygn. akt I Nc 155/16, uzupełniony nakazem zapłaty z dnia 1 czerwca 2016 r. i oddalił powództwo oraz rozstrzygnął o kosztach procesu za obie instancje.

Sąd II instancji uznał, że apelacja zasługuje na uwzględnienie, ale z innych przyczyn niż w niej podniesione. Powodowy Bank wykazał bowiem, że doszło do skutecznego wypowiedzenia umowy kredytu i postawienia całego długu w stan natychmiastowej wymagalności. Nie kwestionując skuteczności tego wypowiedzenia, Sąd Apelacyjny uznał, że po wypowiedzeniu umowy powód błędnie naliczał odsetki według zasad przewidzianych dla przeterminowanego kredytu (§ 13 pkt 7 umowy), podczas gdy powodowi nie należały się wówczas odsetki liczone według stawki zmiennej, odpowiadającej czterokrotnej stopie kredytu lombardowego NBP. Brak jest podstaw do przyjęcia, że taki sposób naliczania odsetek wiązał strony nie tylko w okresie obowiązywania umowy, ale także po jej wypowiedzeniu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy dopuścił się zatem naruszenia art. 65 w zw. z art. 481 § 2 k.c. przez dokonanie błędnej wykładni oświadczeń woli stron zawartych w umowie kredytowej wyrażającej się w przyjęciu, że strony zastrzegły na rzecz Banku uprawnienie do naliczania odsetek od kredytu

przeterminowanego również na wypadek wypowiedzenia tej umowy. Sąd II instancji powołał się przy tym na stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 marca 2017 r. (II CSK 281/16, Monitor Prawa Bankowego 2018, nr 6, s. 26), że wypowiedzenie jest sposobem zakończenia stosunku zobowiązaniowego na przyszłość, ale nie powoduje całkowitego ustania skuteczności wszystkich postanowień umowy. Należy odróżnić trzy grupy zobowiązań kredytobiorcy. Wierzytelność banku dotycząca rat uiszczonych w terminie przed rozwiązaniem umowy ulega definitywnemu umorzeniu, rozliczenie rat niespłaconych w terminie określonym harmonogramem, których termin wymagalności przypadał przed rozwiązaniem umowy, następuje co do zasady, o ile strony wyraźnie nie postanowią inaczej, na dotychczasowych zasadach określonych w umowie, włącznie z odsetkami pobieranymi od kredytu przeterminowanego, zaś pozostała kwota kredytu, której termin płatności nie nadszedł, staje się wymagalna z chwilą rozwiązania umowy i powstaje obowiązek jej zwrotu w wysokości nominalnej. Co do tej ostatniej nie doszło do opóźnienia dłużnika w spełnieniu świadczenia pieniężnego, a więc do tej części wierzytelności nie mogą mieć zastosowania odsetki od kredytu przeterminowanego, przewidziane na wypadek uchybienia datom zwrotu spełnienia świadczeń z harmonogramu spłat.

Sąd Apelacyjny stwierdził zatem, że zawarta między stronami umowa kredytowa nie daje podstaw do przyjęcia, iż odsetki od należności postawionej w stan natychmiastowej wymagalności zastrzeżone dla sytuacji wypowiedzenia umowy miałyby mieć charakter odsetek umownych przewidzianych dla należności przeterminowanych, gdyż mają one charakter odsetek ustawowych. Skoro w umowie brak precyzyjnego postanowienia co do tego, jakiego typu odsetki należą się Bankowi w sytuacji wypowiedzenia kredytu, w sprawie znajduje zastosowanie art. 359 § 2 k.p.c., a więc należą się odsetki ustawowe. Wysokość odsetek ustawowych liczonych za okres 21 listopada 2011 r. (data wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego) - 8 czerwca 2016 r. (data zapłaty ceny przez nabywcę za zlicytowaną nieruchomość pozwanej) od kwoty kapitału (698.149,24 zł) wynosi 358.886,96 zł. Łączna kwota zaległości wraz z odsetkami wynosi 1.057.036,20 zł, a wraz z kwotą odsetek umownych naliczonych za okres 13 grudnia 2007 r. - 20 listopada 2011 r. (76.570,95 zł) należna powodowi kwota wynosi 1.133.607,15 zł.

Tak więc należność przypadająca powodowi nie wykracza poza ograniczenie odpowiedzialności dłużniczką.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku w całości wniósł powód, zarzucając naruszenie prawa materialnego:

1) art. 359 § 2 k.c. i pominięcie art. 75 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (aktualnie: t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 1896 ze zm.; dalej. pr. bank.), w brzmieniu wprowadzonym ustawą z dnia 1 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz o zmianie innych ustaw (Dz.U. nr 91, poz. 870), albowiem upływ okresu wypowiedzenia nie powoduje następczego wygaśnięcia zobowiązania w zakresie praw i obowiązków kontraktowych ciążących na stronach oraz zastąpienie ich zasadami ogólnymi, przez co podstawą naliczania odsetek za opóźnienie od kwoty wykorzystanego kredytu, która stała się wymagalna dopiero z chwilą upływu okresu jego wypowiedzenia, pozostają postanowienia umowy, w tym § 13 ust. 7 w zw. z art. 481 § 1 i 2 k.c.;

2) art. 65 w zw. z art. 481 § 2 k.c. i § 13 ust. 7 umowy kredytu, albowiem Sąd II instancji wadliwie uznał, że § 13 ust. 7 tej umowy w zw. z art. 481 § 2 k.c. nie znajduje zastosowania do naliczania odsetek od kwoty wykorzystanego kredytu, która stała się wymagalna dopiero z chwilą upływu okresu jego wypowiedzenia, podczas gdy dokonana w oparciu o treść art. 65 § 1 i 2 k.c. wykładania oświadczeń woli prowadzi do wniosku, iż w takim przypadku Bank był uprawniony do naliczania odsetek umownych za opóźnienie zgodnie z § 13 ust. 7 umowy.

Powołując się na powyższe zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jako niezasadna podlegała oddaleniu.

Bezsporne w niniejszej sprawie było, że powodowy Bank skutecznie wypowiedział J. G. umowę kredytu hipotecznego. Oś sporu stanowiła natomiast kwestia wykładni łączącej strony umowy, dotycząca naliczania odsetek po jej wypowiedzeniu. W ocenie powoda przysługuje mu roszczenie o zasądzenie umownych odsetek za opóźnienie w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, z uwagi na treść § 13 umowy. Tej kwestii dotyczyły zatem

zarzuty naruszenia prawa materialnego, w których powód zwalczał pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny, że Bank nie miał prawa po wypowiedzeniu umowy naliczać odsetek według zasad przewidzianych dla kredytu przeterminowanego.

Zasadny był zarzut błędnego zastosowania przez Sąd Apelacyjny art. 359 § 2 k.c., o tyle, że został pominięty art. 481 k.c. (przy czym zbędne było odwołanie się do art. 75 ust. 1 i 2 Pr. Bank, który ustanawia uprawnienie kredytobiorcy do wypowiedzenia umowy kredytu w przypadku niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu albo w przypadku utraty przez kredytobiorcę zdolności kredytowej oraz określa okres tego wypowiedzenia). Jeżeli chodzi o regulację odsetek, to istotne zmiany przyniosła ustawa z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r., poz. 1830). Mając na uwadze datę zawarcia umowy kredytu, należy wskazać, że zarówno przed nowelizacją, tj. przed dniem 1 stycznia 2016 r., jak i po niej w art. 359 k.c. określono m.in. źródła powstania odsetek (§ 1), wysokość odsetek, która nie jest określona w inny sposób (§ 2) oraz wysokość maksymalnych odsetek wynikających z czynności prawnej (§ 2¹). Różnica sprowadza się do sposobu wyliczenia wysokości odsetek - przed nowelizacją górny limit stanowiła czterokrotność wysokości stopy kredytu lombardowego NBP (która została przewidziana również w § 13 ust. 7 umowy kredytu). Zasada była natomiast, że jeżeli wysokość odsetek nie była w inny sposób określona, należały się odsetki ustawowe, których wysokość określała Rada Ministrów w drodze rozporządzenia (aktualnie został podany wzór na ich wyliczenie - zależny od stopy referencyjnej NBP).

W art. 359 § 2¹⁻² k.c. uregulowano wprost kwestię maksymalnych odsetek kapitałowych, a więc wynikających z czynności prawnej. Chodzi tu zatem o odsetki za korzystanie z cudzego kapitału, a więc np. w przypadku umowy pożyczki, czy umowy kredytu. Ich zasadnicza wysokość została określona w § 2 tego artykułu. Natomiast spór w niniejszej sprawie dotyczył innych odsetek, tj. odsetek za opóźnienie, a więc odsetek związanych z niespełnieniem świadczenia pieniężnego w terminie. O tych odsetkach traktuje art. 481 k.c., także znowelizowany powołaną ustawą. To do tego przepisu, w brzmieniu sprzed nowelizacji, powinien być w pierwszej kolejności odwołać się Sąd Apelacyjny. Wierzyciel może (i mógł w

okresie obowiązywania umowy kredytu) żądać odsetek za czas opóźnienia, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi (§ 1). Przed nowelizacją z 2015 r., jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należały się odsetki ustawowe, jednakże gdy wierzytelność była oprocentowana według stopy wyższej niż stopa ustawowa, wierzyciel mógł żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy (§ 2) - aktualnie są to odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości liczonej według wskazanego wzoru, zależnego od stopy referencyjnej NBP.

Widać wyraźnie, że przed dniem 1 stycznia 2016 r. wysokość odsetek za opóźnienie nie miała swojej autonomicznej regulacji, w związku z czym należało odwołać się do art. 359 § 2 k.c., co też uczynił Sąd Apelacyjny (w aktualnym stanie prawnym taka konieczność nie zachodzi). Takie odsetki wynikają bowiem z ustawy (o czym mowa w art. 359 § 1 k.c.) i należą się wierzycielowi bez względu na świadomość stron stosunku prawnego w tej kwestii. Ich dochodzenie stanowi wyłączne uprawnienie wierzyciela, który może z niego skorzystać, ale nie ma takiego obowiązku. W związku z tym do końca 2015 r. wierzycielowi przysługiwały odsetki ustawowe niezależnie czy chodziło o odsetki kapitałowe, czy odsetki za opóźnienie, chyba że strony w umowie określiły inną wysokość odsetek, przy czym nie mogły one przekroczyć odsetek maksymalnych. W konsekwencji niepełne wskazanie przez Sąd II instancji podstawy prawnej odsetek nie mogło przesądzać o nieprawidłowości zaskarżonego wyroku.

W sprawie miał zatem zastosowanie art. 359 § 2, 2¹ i 3 w zw. z art. 481 § 1 i 2 k.c. Co istotne, art. 481 k.c. ma charakter dyspozytywny, co oznacza, że strony - w ramach swobody umów wynikającej z art. 353¹ k.c. - mogą uregulować roszczenie odsetkowe w sposób odmienny niż to wynika z tego artykułu. Nie budzi wątpliwości w orzecznictwie, że wierzyciel może nawet zrzec się wynikającego z art. 481 § 2 k.c. uprawnienia do żądania odsetek za opóźnienie (zob. np. wyrok SN z dnia 22 listopada 2006 r., V CSK 299/06, OSNC 2007, nr 9, poz. 143). Oznacza to, że jeżeli strony w umowie określą wysokość odsetek za opóźnienie, pierwszeństwo ma postanowienie umowy. Na taką regulację umowną powołał się powód. Przyznać przy tym należy rację skarżącemu, że wypowiedzenie umowy nie powoduje samo w

sobie wygaśnięcia tych obowiązków umownych, które są przewidziane po ustaniu stosunku prawnego łączącego strony. Takim obowiązkiem umownym może być właśnie obowiązek zapłaty odsetek z tytułu niespełnienia przez dłużnika świadczenia pieniężnego.

Przychylić się zatem należy do stanowiska wyrażonego przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 stycznia 2017 r. (II CSK 209/16, niepubl.), w którym wskazano, że skuteczne wypowiedzenie umowy kredytu nie powoduje zniesienia istniejącego pomiędzy stronami stosunku obligacyjnego wynikającego z zawartej umowy, ale skutkuje wymagalnością roszczenia banku obejmującego niespłacone raty kredytu oraz odsetki kapitałowe i odsetki za opóźnienie. Wypowiedzenie to nie zwalnia kredytobiorcy z obowiązku zwrotu otrzymanego kredytu w wysokości określonej w umowie wraz z należnymi odsetkami, zmieniając jedynie termin wymagalności tego roszczenia, nie ma też podstaw do uznania, że określone w umowie odsetki związane z niedotrzymaniem przez kredytobiorcę terminu zwrotu świadczenia nie mogą dotyczyć obowiązku wymagalnego w terminie wynikającym z wypowiedzenia umowy.

Podstawowe znaczenie dla dochodzonego roszczenia miała zatem wykładnia łączącej strony umowy kredytu hipotecznego, związana z zarzutem naruszenia art. 65 w zw. z art. 481 § 2 k.c. i § 13 ust. 7 umowy. Należało bowiem ustalić, czy strony uzgodniły, iż w razie wypowiedzenia umowy kredytu Bankowi będą przysługiwały odsetki umowne od wszelkich wierzytelności, czy wobec nieskutecznego ukształtowania postanowień umowy odnośnie do odsetek za opóźnienie - odsetki ustawowe. Jak bowiem stanowił § 13 ust. 7 umowy kredytu, oprocentowanie zadłużenia przeterminowanego było zmienne, ustalane jako iloczyn stopy kredytu lombardowego NBP i współczynnika ustalanego przez Bank, przy czym w dniu zawarcia umowy oprocentowanie takiego zadłużenia stanowiło czterokrotność tej stopy. W oparciu o to postanowienie powód wyliczył odsetki od niespłaconej kwoty kredytu, postawionej w stan natychmiastowej wymagalności.

Zgodnie z art. 65 k.c. oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje (§ 1), przy czym w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się

na jej dosłownym brzmieniu (§ 2). Aktualnie przyjmuje się, że wykładni poddawane powinno być każde, także *prima facie* jednoznaczne i jasne, oświadczenie woli (zob. np. wyroki SN: z dnia 7 grudnia 2000 r., II CKN 351/00, OSNC 2001, nr 6, poz. 95; z dnia 5 października 2005 r., II CK 122/05, niepubl.; z dnia 15 grudnia 2006 r., III CSK 349/06, niepubl.; z dnia 16 stycznia 2013 r., II CSK 302/12, niepubl.).

W orzecznictwie za utrwalony można uznać pogląd przyjmujący za obowiązującą tzw. kombinowaną metodę wykładni oświadczeń woli, stanowiącą koncepcję pośrednią między metodą subiektywną i obiektywną (zob. np. uchwałę 7 sędziów SN z dnia 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95, OSNC 1995, nr 12, poz. 168; wyroki SN: z dnia 5 października 2005 r., II CK 122/05, niepubl.; z dnia 7 marca 2007 r., II CSK 489/06, niepubl.; z dnia 29 kwietnia 2009 r., II CSK 614/08, OSNC 2010, nr 2, poz. 32; z dnia 10 czerwca 2011 r., II CSK 568/10, OSNC-ZD 2012, nr B, poz. 40; z dnia 27 czerwca 2014 r., V CSK 433/13, niepubl.; z dnia 31 maja 2017 r., V CSK 433/16, niepubl.). Nie można przy tym zapominać, że jedną z podstawowych wartości jest ochrona zaufania adresata oświadczenia do jego treści (zob. np. wyrok SN z dnia 12 listopada 2003 r., I PK 2/03, niepubl.). Nabiera ona szczególnie znaczenia w sytuacji, gdy jedna ze stron była autorem umowy, zaś druga nie miała wpływu na jej treść.

Wbrew zarzutowi zawartemu w skardze kasacyjnej, wykładnię przeprowadzoną przez Sąd Apelacyjny należy podzielić. Została ona dokonana ww. metodą, z uwzględnieniem wytycznych wskazanych w art. 65 k.c. Przede wszystkim należy podkreślić, że to Bank był autorem umowy kredytu, wykładni oświadczeń woli należy więc dokonać przy uwzględnieniu ochrony zaufania drugiej strony, czyli pozwanej, zaś wprowadzenie do umowy postanowień budzących wątpliwości powinno obciążać autora umowy.

Przechodząc do treści umowy kredytu, podkreślenia wymaga, że wykładni oświadczeń woli stron, a w konsekwencji ustalenia treści umowy w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu, należy dokonać w odniesieniu do § 13 i 16, bowiem te dwa postanowienia dotyczyły sytuacji nieterminowej spłaty kredytu oraz wypowiedzenia umowy. Definicję tzw. zadłużenia przeterminowanego zawiera § 13 umowy, przy czym skutki zaistnienia tego rodzaju zadłużenia określał m.in. § 16 umowy. Zgodnie z § 13 ust. 1 należność z tytułu zaciągniętego

zobowiązania (np. kwota kapitału, rata kapitałowa, kwota wymagalnych odsetek) niespłacona w terminie określonym w umowie lub w terminie wyznaczonym przez Bank albo spłacona w niepełnej wysokości uznawana było przez Bank jako zadłużenie przeterminowane. W świetle zaś z ust. 3 tego paragrafu zadłużenie przeterminowane liczone było od dnia, w którym spłata kredytu, raty kapitałowej, kwoty wymagalnych odsetek bądź jej brakującej części miała nastąpić, jeżeli środki pieniężne nie wpłynęły tego dnia do Banku - do dnia poprzedzającego dzień spłaty włącznie.

Już z powyższego wynika, że zadłużenie przeterminowane (a tylko takiego mogły dotyczyć odsetki wskazane w § 13 ust. 7 umowy, co wynika wprost z jego treści) to należność niespłacona w określonym terminie albo spłacona w niepełnej wysokości. Oczywiste jest, że kwota kredytu, co do której nie nadszedł jeszcze termin płatności (konkretnie rat kapitałowo-odsetkowych wskazanych w harmonogramie spłat), nie może być należnością niespłaconą w terminie określonym w umowie. Nie może być również żadną z innych kwot, o których mowa w § 13 ust. 1. Zgodnie bowiem z § 16 umowy zawiadomienie o istnieniu zadłużenia przeterminowanego będące wezwaniami do zapłaty pod rygorem wypowiedzenia umowy oraz oświadczenia o wypowiedzeniu umowy wysyłane miały być przez Bank w określonej formie na określony adres. Skoro istnienie zadłużenia przeterminowanego miało stanowić podstawę wypowiedzenia umowy, to, niewątpliwie, nie można było mówić o powstaniu zadłużenia przeterminowanego dopiero po wypowiedzeniu umowy (przeciwny wniosek nie wynika z postanowień umowy łączącej strony). Innymi słowy, jeżeli nie powstało zadłużenie przeterminowane, powód nie mógł wypowiedzieć umowy kredytu w związku z niespełnieniem przez pozwaną świadczenia pieniężnego. Niezależnie zatem, czy chodziło o niespłacenie całości czy części określonej kwoty, musiała ona stać się wymagalna przed wezwaniem ze strony Banku do jej zapłaty pod rygorem wypowiedzenia umowy kredytu. Z treści zawartej przez strony umowy jednoznacznie zaś wynika, że zadłużeniem przeterminowanym, z istnieniem którego związany był obowiązek zapłaty odsetek za opóźnienie w określonej wysokości, była część kredytu niespłaconego w terminie wskazanym w umowie, ewentualnie odsetki związane z nieterminowymi płatnościami tej części kredytu.

Oznacza to, że § 13 ust. 1-3 i 7 umowy, dotyczące oprocentowania zadłużenia przeterminowanego, nie należy stosować do należności, które stały się wymagalne w wyniku wypowiedzenia umowy. W konsekwencji zarzuty skargi kasacyjnej nie były uzasadnione, w związku z czym zbędne było rozważanie, czy postanowienia dotyczące oprocentowania należności, która stała się wymagalna po wypowiedzeniu umowy kredytu, stanowiły tzw. klauzule abuzywne.

Mając powyższe na względzie, skarga kasacyjna podlegała oddaleniu, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).